

Portal Województwa Lubuskiego



Rezonans w Lubuskiem - ile naprawdę czeka się na badania



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -22 sierpnia 2018 godz. 10:05

Po tym, jak marszałek Elżbieta Anna Polak zasygnalizowała problem z brakiem kontraktów NFZ dla lubuskich szpitali, głos w dyskusji zabrał Piotr Bromber, dyrektor lubuskiego NFZ. - Lubuskie zajmuje 5. miejsce w

kraju pod względem dostępności do badań rezonansem - tłumaczy Bromber. - Lubuszanie na rezonans czekają dziś od 144 do 235 dni! Rekordziści dostaną się na badanie w maju 2019 roku! - wyjaśnia marszałek Elżbieta Anna Polak. Publikujemy treść oświadczenia.

Nie jest prawdą, jak twierdzi Piotr Bromber, dyrektor lubuskiego NFZ, że w Lubuskiem jest tak dobrze w zakresie świadczeń rezonansem. Dyrektor wskazuje, że Lubuskie zajmuje 5. miejsce w kraju pod względem dostępności do badań rezonansem. Nie zmienia to faktu, że Lubuszanie na rezonans czekają dziś od 144 do 235 dni! Rekordziści dostaną się na badanie w maju 2019 roku!

W uzupełnieniu informacji przekazanych podczas konferencji prasowej z 21 sierpnia 2018 r. oraz w nawiązaniu do wypowiedzi Pana Piotra Brombera, dyrektora Lubuskiego Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, podtrzymuję informację o 15. miejscu Lubuskiego na tle kraju pod względem liczby rezonansów magnetycznych na 100 tys. mieszkańców. Dane te pochodzą z aktualnych Map Potrzeb Zdrowotnych opracowanych przez Ministerstwo Zdrowia. Pan Piotr Bromber twierdzi natomiast, że Lubuskie zajmuje 5. miejsce w kraju pod względem dostępności do badań rezonansem. Żadne z tych statystyk nie zmieniają jednak najważniejszego faktu, że pacjenci w Lubuskiem na badanie rezonansem czekają dziś od 144 do 235 dni (źródło: <http://kolejki.nfz.gov.pl>). Kto zapisałby się dziś na rezonans, dostanie się na świadczenie najszybciej w połowie grudnia 2018 r. Rekordziści poczekają do maja 2019 r. Z punktu widzenia pacjenta, który często musi jechać do lekarza kilkadziesiąt kilometrów, a nie uzyskuje szybkiej diagnozy, a tym samym zwleka z rozpoczęciem leczenia – takie rozwiązanie jest nie tylko uciążliwe, ale wręcz nieetyczne.

I wobec faktu, że kolejny podmiot – Lubuskie Centrum Ortopedii w Świebodzinie sp. z o.o. planuje utworzyć nową pracownię rezonansu, ale uzyskuje od NFZ negatywną ocenę, trudno mówić o dobrej woli płatnika.

Nawet Wojewoda Lubuski, wydając *opinię o celowości inwestycji*, powołał się na ogromne kolejki i pomysł LCO ocenił pozytywnie. Zatem tworzenie przez NFZ zasłony dymnej w postaci przywoływania piątego miejsca w Polsce – powinno dać do myślenia pacjentom, którzy przez wiele miesięcy czekają na badanie, a mogliby w nowej placówce czekać krócej, mieć szybszą diagnozę i wcześniej wdrożyć leczenie.

Samorząd Województwa Lubuskiego dołoży się do zakupu tego rezonansu. Ale czy jest sens kupować sprzęt, z którego nikt nie skorzysta, bo NFZ go nie zakontraktuje?

Z poważaniem,

Elżbieta Anna Polak

